

Wielki deszcz i jeszcze większe straty

Napisano dnia: 2020-09-18 21:31:40



KŁODZKO (inf. wł.). **W tym roku na pewno nie uda się przywrócić do pierwotnego stanu miejsc uszkodzonych podczas sierpniowego oberwania chmury. Znacznie wzrosła wartość strat. Władze miejskie zapowiadają wykonanie podstawowych napraw, dzięki którym będzie można korzystać np. z ciągów komunikacyjnych. Na gruntowne zmiany jednak przyjdzie poczekać.**



Tak zrujnowanych ulic nie ma co "pacykować", muszą ulec przebudowie

*- Sposobimy się do przygotowania pełnej dokumentacji projektowej dotyczącej odbudowy ulic: Hołdu Pruskiego, Wolności, Partyzantów i Łąkowej, gdyż chcemy uzyskać pieniądze z rezerwy budżetu państwa przeznaczone na zapobieganie kataklizmom i likwidowanie ich skutków. Wiąże się to z ich gruntowną przebudową - od infrastruktury komunalnej, a więc rozdzielenia sieci burzowej i kanalizacyjnej, po nową nawierzchnię. Nie ma sensu cokolwiek łątać i tracić czas - mówi burmistrz Kłodzka **Michał Piszko**. - Musimy poczekać na środki do przyszłego roku, bo mam informację, że w obecnym ich uzyskanie jest niemożliwe. Również dlatego, bo z gmin ciągle spływa sporo wniosków o rządową pomoc.*



W Parku Wojsk Górskich też trzeba odbudować ciągi komunikacyjne

Po drodze magistrat postara się poprawić stan m.in. Parku Wojsk Górskich, gdzie woda opadowa zdewastowała alejki spacerowe. Wkrótce będzie wiadomo, czy przywróci się na nich nawierzchnię szutrową, czy zastosuje inną, choćby tartanową też przyjazną środowisku. Wydział Inżynierii Miejskiej UM wypowie się również na temat sposobu zapobieżenia zalewom skrzyżowania ulic: Wojska Polskiego, Hirschfeldera i Muzealnej, z którego wielka woda popłynęła na plac Kościelny i na tamtejszych schodach utworzyła niszczycielski, kaskadowy wodospad.



W tym miejscu też tworzą się coraz większe rozlewiska

- W ogóle to jeszcze liczyliśmy powstałe szkody. Kwota, którą wcześniej podawałem, wzrosła z 5 milionów do 13 milionów złotych. Jeszcze czekamy na informacje od służb zajmujących się zasobami komunalnymi. Wiem, że różnego rodzaju szkody powstały w mieszkaniach - podkreśla M. Piszko.

(bwb)